

POSTANOWIENIE

Dnia 6 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 maja 2021 r.,

sprawy **D. K.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 158 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 2 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 5 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt IV K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu - adw. G.W. Kancelaria Adwokacka w K. - kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt IV K (...), Sąd Okręgowy w G., uznał D. K. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.p.k. w zw. z art.

282 k.k. i 158 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przy zastosowaniu art. 64 § 1 k.k. i wymierzył mu karę 7 lat i 3 miesięcy kary pozbawienia wolności.

Od wyroku tego apelację wniósł obrońca oskarżonego zarzucając obrazę przepisów prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Prokurator natomiast zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 64 § 2 k.k., poprzez nieuwzględnienie tego przepisu w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, jak również rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2020 r., sygn. akt: II Aka (...), Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony wyrok wobec D.K. w ten tylko sposób, że kwalifikację prawną i podstawę wymiaru kary uzupełnił o art. 64 § 2 k.k., w pozostałym zakresie utrzymując ten wyrok w mocy.

Kasację wywiódł obrońca D.K. zarzucając rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.: „art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaakceptowanie przez Sąd II instancji oceny dowodów dokonanych przez Sąd I instancji i przyjęcie w konsekwencji tego, że skazany D.K. miał się dopuścić zarzucanego mu czynu, podczas gdy szczegółowa analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz wnikliwe rozważenie wszystkich uchybień wskazanych w apelacji prowadzi do odmiennych wniosków, tj. braku popełnienia przestępstwa przez skazanego”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem, na posiedzeniu, w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Wypada przypomnieć, że polski model postępowania karnego jest modelem opartym na regule dwuinstancyjności. To oznacza, że sfera oceny dowodów i poczynionych w jej wyniku ustaleń faktycznych jest zastrzeżona co do istoty dla sądów instancyjnych, zatem to w postępowaniu przed nimi należy dochodzić racji w tym zakresie. Stąd też podstawy dla wniesienia kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia są istotnie ograniczone. Jej celem jest przecież jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w

postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze. W konsekwencji, w toku postępowania kasacyjnego nie dokonuje się kontroli oceny poszczególnych dowodów i nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych. Skarżący podnosi w kasacji, pod adresem Sądu odwoławczego, zarzut obrazy art. 7 k.p.k. (ten zresztą bezzasadnie, gdyż sąd odwoławczy nie dokonywał oceny dowodów), a także zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., a więc zarzut wadliwej kontroli odwoławczej. W takim jednak wypadku na autorze kasacji spoczywa obowiązek wyraźnego, punktowego ukierunkowania podniesionego w kasacji zarzutu na wykazanie konkretnych błędów czy wad argumentacji Sądu odwoławczego, w wyniku której uznał on zarzuty apelacyjne za niezasadne. Nie wystarczy natomiast powtórne odwołanie się do argumentacji apelacyjnej zakończone konstatacją o nierzetelności kontroli odwoławczej, jak to ma miejsce w przedmiotowej kasacji (dla przykładu; jeżeli np. podnosi się w kasacji, kwestię „braku połączeń telefonicznych tj. logowań telefonu komórkowego skazanego do stacji przekaźnikowych”, czy kwestię „braku krwi ludzkiej na odzieży D.K.”, do których to Sąd odwoławczy odniósł się wskazując na okoliczności dla których brak krwi nie jest okolicznością ekskulpującą a twierdzenie o braku „logowań” jest nieweryfikowalne skoro skazany nie podał numeru telefonu jakim dysponował, to kasacyjna krytyka tego stanowiska, ograniczająca się do stwierdzenia iż Sąd „nie wgłębił się w niniejsze kwestie „ jest bez sensu z punktu widzenia jej skuteczności). W kasacji podniesiono zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. a zatem zarzut pominięcia, tj. nie odniesienia się przez Sąd odwoławczy do zarzutów apelacyjnych. Jest to zarzut oczywiście nieprawdziwy, bowiem niewątpliwe jest to, że do apelacyjnych zarzutów związanych z oceną wyjaśnień D.K., M. S. i S. G. Sąd odwoławczy odniósł się i to rzeczowo oraz wszechstronnie, wskazując przekonująco na powody akceptacji dla dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów. W szczególności, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy szczegółowo odniósł się do zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. i – wbrew twierdzeniom skarżącego – poddał kompleksowej kontroli instancyjnej ocenę całego materiału dowodowego dokonaną przez Sąd meriti. Podzielił przy tym ocenę depozycji procesowych – M. S., M. G. i S. G. – dokonaną przez Sąd meriti, w tym trafną odmowę uznania za wiarygodne

wyjaśnień oskarżonego S.G. z rozprawy, w których ten przedstawił inną niż prezentowana wcześniej, na etapie śledztwa, wersję krytycznych zdarzeń. Wypada zatem jedynie odesłać skarżącego do ponownej, wnikliwej lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku, bowiem zarzutu kasacyjny został sformułowany na granicy jego dopuszczalność prawnej.

Mając na uwadze powyższe rozważania orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, przy zwolnieniu skazanego z obowiązku uiszczenia kosztów postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.).